Zestaw ćwiczeń nr 17 do czytania ze zrozumieniem tekstu *Samotność*

Ćwiczenie 1. Układanie wyrazów z rozsypanek sylabowych.

a) du – rze		duszą
dob – je		dobrze
czu – szą		czuje
b) ko – tra – je		kochali
żar – cha – szyć		żartuje
zas – tu – li		zastraszyć

Ćwiczenie 2. Uważne czytanie opowiadania.

Samotność

Ludzie w Swacie próbowali normalnie żyć, jednak strach pozostał. Talibowie złym okiem patrzyli na dziewczynki w szkolnych ławkach. Chcieli je widzieć zamknięte w domach. Te, które dały się zastraszyć, rezygnowały ze zdobycia wykształcenia. Inne chodziły do szkoły z duszą na ramieniu.

Malala każdego dnia wracała myślami do swojej klasy w Mingorze. Tęskniła za koleżankami, chciałaby się z nimi spotkać i powygłupiać. Tęskniła nawet za rozklekotanym szkolnym busem i za swoim ciasnym pokoikiem, w którym nigdy nie udało się zaprowadzić wzorowego porządku. Tam, w Swacie, Malala była otoczona przyjaciółmi, ludźmi, którzy znali ją od zawsze i kochali. W Birmingham była „tą Malalą postrzeloną przez talibów". Rówieśnikom musiała się wydawać trochę dziwna, w każdym razie na pewno inna. Dlatego czuła się obco w wielkim, wynajętym domu i w swojej nowej klasie. Dobrze, że miała chociaż Monibę i mogła z nią rozmawiać przez Skype'a.(...)

Innym razem Malala opowiadała Monibie o wielkim domu, do którego przeprowadziła się jej rodzina.

– Ciągle nie mogę się do niego przyzwyczaić. Jest duży i wygodny, ale jakiś obcy. Pokoje są puste, bo nasze rzeczy zostały w Mingorze. Wyobraź sobie, że w jednym pokoju stoi fortepian, ale nikt z nas nie potrafi na nim grać. A na suficie są gipsowe aniołki. Pyzate i tłuściutkie.

Moniba uśmiechnęła się. Jednak w głębi duszy wiedziała, że choć Malala żartuje sobie z aniołków, to tak naprawdę opowiada jej, że w tym wielkim domu czuje się bardzo samotna.

Ćwiczenie 3. Czytanie ze zrozumieniem (wyrazy alternatywne).

Samotność

Ludzie w Swacie próbowali normalnie żyć, jednak strach pozostał. Talibowie złym okiem patrzyli na dziewczynki w szkolnych ławkach. Chcieli je widzieć zamknięte w domach. Te, które dały się przestraszyć/zastraszyć, rezygnowały ze zdobycia wykształcenia. Inne chodziły do szkoły z duszą/torebką na ramieniu.

Malala każdego dnia wracała myślami do swojej klasy w Mingorze. Tęskniła za koleżankami, chciałaby się z nimi spotkać i powygłupiać. Tęskniła nawet za rozklekotanym szkolnym busem i za swoim ciasnym pokoikiem, w którym nigdy nie udało się zaprowadzić wzorowego porządku. Tam, w Swacie, Malala była otoczona przyjaciółmi, ludźmi, którzy znali ją od zawsze i lubili/kochali. W Birmingham była „tą Malalą postrzeloną przez talibów". Rówieśnikom musiała się wydawać trochę dziwna, w każdym razie na pewno inna. Dlatego czuła się obco w wielkim, wynajętym domu i w swojej nowej klasie. Świetnie/Dobrze, że miała chociaż Monibę i mogła z nią rozmawiać przez Skype'a.(...)

Innym razem Malala opowiadała Monibie o wielkim domu, do którego przeprowadziła się jej rodzina.

– Ciągle nie mogę się do niego przyzwyczaić. Jest duży i wygodny, ale jakiś obcy. Pokoje są puste, bo nasze rzeczy zostały w Mingorze. Wyobraź sobie, że w jednym pokoju stoi fortepian, ale nikt z nas nie potrafi na nim grać. A na suficie są gipsowe aniołki. Pyzate i tłuściutkie.

Moniba uśmiechnęła się. Jednak w głębi duszy wiedziała, że choć Malala żartuje/kpi sobie z aniołków, to tak naprawdę opowiada jej, że w tym wielkim domu czuje się/jest bardzo samotna.

Ćwiczenie 4. Uzupełnianie tekstu z lukami.

Samotność

Ludzie w Swacie próbowali normalnie żyć, jednak strach pozostał. Talibowie złym okiem patrzyli na dziewczynki w szkolnych ławkach. Chcieli je widzieć zamknięte w domach. Te, które dały się ....., rezygnowały ze zdobycia wykształcenia. Inne chodziły do szkoły z ..... na ramieniu.

Malala każdego dnia wracała myślami do swojej klasy w Mingorze. Tęskniła za koleżankami, chciałaby się z nimi spotkać i powygłupiać. Tęskniła nawet za rozklekotanym szkolnym busem i za swoim ciasnym pokoikiem, w którym nigdy nie udało się zaprowadzić wzorowego porządku. Tam, w Swacie, Malala była otoczona przyjaciółmi, ludźmi, którzy znali ją od zawsze i ..... . W Birmingham była „tą Malalą postrzeloną przez talibów". Rówieśnikom musiała się wydawać trochę dziwna, w każdym razie na pewno inna. Dlatego czuła się obco w wielkim, wynajętym domu i w swojej nowej klasie. ....., że miała chociaż Monibę i mogła z nią rozmawiać przez Skype'a.(...)

Innym razem Malala opowiadała Monibie o wielkim domu, do którego przeprowadziła się jej rodzina.

– Ciągle nie mogę się do niego przyzwyczaić. Jest duży i wygodny, ale jakiś obcy. Pokoje są puste, bo nasze rzeczy zostały w Mingorze. Wyobraź sobie, że w jednym pokoju stoi fortepian, ale nikt z nas nie potrafi na nim grać. A na suficie są gipsowe aniołki. Pyzate i tłuściutkie.

Moniba uśmiechnęła się. Jednak w głębi duszy wiedziała, że choć Malala ..... sobie z aniołków, to tak naprawdę opowiada jej, że w tym wielkim domu ..... bardzo samotna.

Ćwiczenie 5. Omówienie opowiadania i formułowanie wniosków.

1) Kogo bali się mieszkańcy Swatu?
2) Dlaczego dziewczynki rezygnowały ze zdobycia wykształcenia?
3) Za kim i za czym tęskniła Malala?
4) Jak Malala ukrywała swoją samotność?
5) Jak wyglądał nowy dom Malali?

Ćwiczenie 6. Ortograficzno-gramatyczne.

1) Uzupełnij.

.....yć (ż/rz)

stra..... (h/ch)

pat.....yli (ż/rz)

.....cieli (h/ch)

wyk.....tałcenie (sz/rz)

przyjaci.....łmi (u/ó)

2) Określ formę gramatyczną (osoba, liczba, czas, aspekt, tryb, rodzaj) czasownika w poniższym zdaniu.

Malala każdego dnia wracała myślami do swojej klasy w Mingorze.

.....

.....

.....

3) W podanym zdaniu wskaż podmiot i orzeczenie.

Talibowie złym okiem patrzyli na dziewczynki w szkolnych ławkach.

.....

.....